

AdE, Chodzę Po Niebie (ft. Deep Scarlett)

Chodzę po niebie nie patrzę w dół
Bo wiem, to nic dobrego
Chodzę po niebie,
z tobą bez ciebie,
choć wtedy zapytam dlaczego
Bo nie ma tu zła
Nie ma tu bólu
Choć często się przewijał
Nie słyszę gadania tych zbędnych bzdur
Mój trend jak peleryna
Na niebie statki
Za mną suną do przodu
Kocham to życie i za nic
Nie zamienił bym swego zawodu
Szczęście pukało od progu
Kopało, waliło do drzwi
Tańczą na chmurach
Anioły na chórach kiwają głowami pod bit
Nie ma co czekać na .. spadek
bo te nigdy nie sa na czas
Gdzieś nam chmurami mój prywatny statek
Jest cieniem dla mijanych mas
Nie czekam końca
Jestem teraz, to najistotniejsze, wierz mi
I tylko już nie wiem
Dlaczego pod niebem nad krzesłem wiszę na pętli

Chodzę po niebie
Nie wołam mayday
Chodzę po niebie
I nie patrzę w dół
/2x

Oczy ku niebu tak martwe
Dłonie sztywnieją na zawsze
Głowa do przodu, nogi nad ziemią
Lina co skrzypi swą mantrę
Ludzie co gapią się z dołu
I moja cisza co miała mnie dotknąć
Dziś rano gdy wstałem to długo myślałem czy jeszcze nie wyrzeć za okno
Spróbować to zacząć od zera
Odrzucić to imię
Zrzucić pelerynę
I uciec daleko jak się da
..lecz plecy już były za stare
Wzrok tej mety nie dostrzegł
Wolałem zniknąć jak inni
Dla których odpuścić był najprostrze

Chodzę po niebie
Nie wołam mayday
Chodzę po niebie
I nie patrzę w dół
/2x

A teraz jest żeby lekko śnić
I zapomnieć tych
By nie patrzeć w dół
Wszyscy dokoła spojrzą w górę znów
Jak to się mogło stać? /2x
A teraz jest żeby lekko śnić
I zapomnieć tych
By nie patrzeć w dół
Wszyscy dokoła spojrzą w górę znów

